

Prace związane z zabezpieczeniem zabytkowych nagrobków odnalezionych w Odrze w Policach-Jasienicy

W kwietniu 2022 roku Pomorskie Towarzystwo Historyczne otrzymało informację dotyczącą nagrobków zatopionych w Odrze w pobliżu historycznej miejscowości Jasienica (obecnie część miasta Police). Ustalenie lokalizacji wskazanego miejsca trwało miesiąc. Okazało się, że nagrobki znajdują się przy brzegu Odry, na przedłużeniu ul. Wodnej, prawie 3 km od najbliższej zabudowy Jasienicy.

Jak ustalono, w 2009 roku Telewizja Police wyemitowała program o dzieciach, które znalazły w wodzie kilkanaście nagrobków i przeniosły je z pomocą rodziców z powrotem na cmentarz w Jasienicy. Podjęto wtedy decyzję o wykonaniu tam prowizorycznego lapidarium oraz o postawieniu krzyża i głazu pamiątkowego. Widoczne na filmie nagrobki zniknęły podczas budowy lapidarium. W 2022 roku nie było ich na terenie cmentarza.

W Jasienicy panowała powszechna opinia, iż nagrobków nie można było wydobyć z rzeki z uwagi na fakt, że stanowiły część wału przeciwpowodziowego. W sprawie tej zwrócono się bezpośrednio do Urzędu Morskiego w Szczecinie. Organ stwierdził, że nagrobki znajdują się w pasie technicznym i ich wydobycie jest możliwe. Jediną trudność stanowił zakaz wjazdu pojazdami na przebiegający za pasem technicznym wał przeciwpowodziowy¹.

WYDOBYCIE NAGROBKÓW

Akcje wydobywania nagrobków i ich fragmentów prowadzono w kwietniu, czerwcu i lipcu 2022 i lipcu 2023 roku. Prowadzono je przy udziale członków Pomorskiego Towarzystwa Historycznego i wolontariuszy. Zdecydowano wówczas, że nagrobki po wydobyciu z wody zostaną przeniesione przez wał przeciwpowodziowy do zaparkowanych na skraju pola samochodów terenowych. Podczas prac nie zabierano fragmentów konstrukcyjnych nagrobków, a jedynie elementy z napisami upamiętniającymi zmarłych. Chodziło o zachowanie pamięci, szacunku dla zmarłych oraz ocalenie zabytkowych fragmentów, które pozwolą na określenie tożsamości mieszkańców Jasienicy².

Wydobyte elementy nagrobków od razu podległy inwentaryzacji. Rozbite fragmenty były starannie składane celem uzyskania jak

1 Pismo Urzędu Morskiego w Szczecinie, znak: OW.5102.41.22.JJ(2) z dn. 26 IV 2022 r. dot. odnalezionych płyt nagrobnych u ujściu Odry obok Kanału Jasienickiego, w zb. PTH w Szczecinie.

2 M. Jaszczynski, *Na cmentarzu w Policach-Jasienicy miłośnicy historii szukali zabytkowych nagrobków*, „Głos Szczeciński”, nr 96, 26 IV 2022, s. 5; M. Jaszczynski, *Dno rzeki skrywało historię dawnych mieszkańców regionu*, „Głos Szczeciński”, nr 119, 24 V 2022, s. 5; M. Jaszczynski, *Przekazali znalezisko do lapidarium*, „Głos Szczeciński”, nr 162, 14 VII 2023, s. 4.





Il. 1. Prace prowadzone w kwietniu 2022 roku, fot. Tomasz Szustek



Il. 2. Prace prowadzone w lipcu 2022 roku, fot. Tomasz Szustek

największych ilości informacji o zmarłych. Zebrane dane posłużyły następnie do kwerendy archiwalnej, która polegała na zestawieniu szczątkowych informacji dotyczących imion i nazwisk, dat urodzin i śmierci osób, ze zbiorami danych urzędów stanu cywilnego i księgami parafialnymi parafii w Jasienicy. Już pierwsze próby pokazały, że odnalezione nagrobki nie należą do mieszkańców Jasienicy. Początkowo udało się ustalić blisko 30 życiorysów. Wśród płyt znajdowały się m.in. nagrobki upamiętniające kilku właścicieli restauracji, w tym Michaela Mandelkowa z Wąwelnicy (Wamlitz) i Bernharda Machera z Mścicieina (Messenthin) – obecnie to osiedle w granicach Polic. Odnaleziony został także fragment krzyża z nagrobka dziecka – Hansa Helmuta Gebhardta (1929–1931) z Mierzyna (Möhringen), syna rolnika, który według aktu zgonu utopił się w poidle dla zwierząt³.

3 M. Parkitny, *Tragiczna śmierć dziecka. Poszukiwacze na tropie wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat*, „Głos Szczeciński”, nr 87, 14 IV 2022, s. 6; *Odnaleźli przedwojenne nagrobki przy linii brzo-gowej Odry w Jasienicy*, „Powiat Policki”, nr 8, IX 2022, s. 4.



Il. 3. Fragment krzyża Gebharda, fot. Marek Łuczak



Il. 4. Prace prowadzone w maju 2022 roku, fot. Marek Łuczak

4 Giesebrecht Ludwig (Ludewig) (1792–1873), pomnik został przebudowany w 1934 roku, leżącą płytę nagrobną z 1873 roku wstawiono wówczas w pomnik z kostki granitowej, w zwieńczeniu którego wstawiono tablicę z żagłowcem; pomnik zaginał po 1945 roku, inskrypcja: *Ludwig / Giesebrecht / * 5. Juli 1792 / † 18. März 1873. / Sieh'st du die Brigg dort auf den Wellen? / Unserm Heimatdichter / Ludwig / Giesebrecht / Gemeinde Jasenitz 1934*; Ludewig Giesebrecht urodził się 5 lipca 1792 roku w Mirowie. Był synem pastora z Mirowa – Benjamina Christiana Heinricha Giesebrechta (1741–1827) i Elisabeth Adolphiny Giesebrecht z d. Leithauser. Ludewig Giesebrecht był profesorem w Gimnazjum Mariackim, historykiem i poetą, w 1820 był głównym nauczycielem (*Oberlehrer*). Ludewig miał brata bliźniaka Friedricha Gustava Theodora Giesebrechta (ur. 5 lipca 1792 roku, był pastorem i radnym Konsystorza Ewangelickiego, zm. 3 maja 1875 roku w Mirowie). Dnia 17 marca 1820 roku w kościele św. Jakuba w Szczecinie ożenił się z Friederike Ernestine Amalie Hasselbach (ur. ok. 1803 roku, była córką superintendenta Christoph'a Theophilusa Hasselbacha i Sophie Charlotte Hedwig Hasselbach z d. Nahmacher). Mieli dzieci: Franziskę Dorotheę (ur. 6 maja 1821 roku, zm. 11 września 1826 roku), Sophie Henriette Ernestine (ur. 15 marca 1822 roku, wyszła za mąż za Otto Theodora Zitelmanna – ur. 24 grudnia 1811 roku, zm. 23 listopada 1877 roku – zm. 5 czerwca 1906 roku), Annę Louise (ur. 30 grudnia 1823 roku, wyszła za mąż za Otto Waldemara Zitelmanna, zm. 5 października 1901), Anastasię Franziskę Theodorę (ur. 19 lutego 1827 roku, zm. 31 maja 1827 roku), Felixa Leonharda (ur. 6 sierpnia 1828 roku, zm. 18 listopada 1901 roku w Szczecinie), Hedwig Katharinę (ur. 25 listopada 1829 roku, wyszła za mąż za właściciela majątku z Jasienicy – Augusta Frende, zm. 19 września 1911 roku), Emmę Cornelię (ur. 12 listopada 1831 roku, wyszła za mąż za prof. Georga Pitscha, zm. 1 października 1880 roku), prawdopodobnie bliźniaki: Philippa Josepha (ur. 11 lipca 1833 roku, ochrzczono go 11 sierpnia, zm. 18 września 1834 roku) oraz Heinricha Ludwiga (ochrzczono go 11 sierpnia 1833 roku) oraz Alberta Heinricha (ur. 18 września 1835 roku, ożenił się z Rosalie Caroline Mathilde Korth, zm. 27 września 1885 roku). Ludewig Giesebrecht zmarł 18 marca 1873 roku w Jasienicy.

5 M. Jaszczyński, *Na cmentarzu w Policach-Jasienicy miłośnicy historii szukali zabytkowych nagrobków*, „Głos Szczeciński”, nr 96, 26 IV 2022, s. 5.

6 Córki Giesebrechta: Sophie Henriette Ernestine (1822–1906) wyszła za mąż za Otto Theodora Zitelmanna, a Anna Louise (1823–1901) wyszła za mąż za Otto Waldemara Zitelmanna, właścicieli majątku w Kłeszkowie.

W trakcie prac prowadzonych w 2022 i 2023 roku wydobyto fragmenty łącznie 200 nagrobków, które przewieziono następnie na cmentarz w Jasienicy. Z wydobytych fragmentów nagrobków udało się wyodrębnić dane o 60 osobach: żadna z nich nie pochodziła z Jasienicy. Dało to przyczynek do postawienia teorii, że zatopione nagrobki pochodzą ze składnicy nagrobków z terenu całego powiatu polickiego. Zwożono je do Polic lub Jasienicy z gmin: Dobra, Kołbaskowo, Nowe Warpno i Police, po czym prawdopodobnie w latach 70. XX wieku wyrzucono je celem umocnienia brzegu przed budową wału przeciwpowodziowego.

IDENTYFIKACJA OSÓB Z NAGROBKÓW

Co jednak stało się z nagrobkami z cmentarza przy ul. Jana Kazimierza w Jasienicy? Znajdował się wśród nich przecież wielokrotnie opisywany i fotografowany nagrobek Ludwiga Giesebrechta (1792–1873) – profesora Gimnazjum Mariackiego, pedagoga, historyka i poety, doktora *honoris causa* uniwersytetów w Greifswaldzie i Berlinie⁴. W trakcie prac związanych z wydobyciem fragmentów nagrobków z Odry nie odnaleziono żadnego nagrobka pochodzącego z cmentarza w Jasienicy. Wyjaśnienie zagadki pojawiło się w trakcie prac, gdy zwożono nagrobki znad Odry. Początkowo zgłosił się jeden z mieszkańców, który przyniósł znaną na swojej posesji płytę nagrobną z piaskowca, należąca do Therese Dennert (1835–1862). Podczas rozmowy mieszkaniec przypomniał sobie, że w ogrodzie kolejnego domu też widział podobne „tablice”. Gdy udano się na miejsce, pierwsze, co od razu rzuciło się w oczy po wejściu na posesję, to docisk pokrywy zsypu węglowego do piwnicy, którym była odwrócona płyta nagrobna z piaskowca. Z kolejnych płyt ułożono placik przed kwietnikiem i murek kwietnika. Pozwolono nam obejrzeć ruiny pomieszczeń gospodarczych, co poskutkowało odnalezieniem kolejnych kilku płyt. Za zgodą właścicieli wszystkie płyty trafiły do lapidarium w Jasienicy.

Znalazła się wśród nich płyta należąca do Regine Christine Luise Burwitz z d. Pinnow. Luise Pinnow urodziła się w 1812 roku, wyszła za mąż za mistrza ceglarskiego Johanna Karla Friedricha Burwitza. Zanim osiedlili się w Jasienicy, mieszkali w Ustowie i Stołczynie. Kolejna płyta należała do właściciela gospodarstwa Carla Rohloff'a. Carl urodził się 16 maja 1816 roku w Trzuszczynie, był synem Johanna Erdmanna Rohloff'a i Luise z d. Rambow. Dnia 4 grudnia 1840 roku ożenił się w Jasienicy z Dorotheą Christine Wilhelmine Herrmann (1820–1906), córką Johanna Wilhelma Herrmanna i Dorothei Reginy z d. Becker. Carl zmarł 14 sierpnia 1885 roku w Jasienicy. Następną płytą należała do Emmy Siebert z d. Spornitz, ur. 20 kwietnia 1853 roku w Jasienicy. Dnia 19 kwietnia 1879 roku wyszła za mąż za Carla Christiana Wilhelma Sieberta (1846–1904), zm. 20 lutego 1883 roku w Jasienicy. Kolejna płyta należała do Therese Mollenhauer, urodzonej 20 października 1922 roku w Jasienicy. Therese mieszkała w Szczecinie przy ul. Staszica 13, była wdową po inspektorze z folwarku w Jasienicy – Mollenhauerze. Zmarła 4 czerwca 1902 roku w Szczecinie⁵.

Odnaleziono również nagrobek należący do Herberta Zitelmanna, prawnuka Ludwika Giesebrechta (1792–1873). Herbert Zitelmann urodził się 17 czerwca 1893 roku i zmarł 3 października 1897 roku⁶.



WYBRANE NAGROBKI
ODNALEZIONE W ODRZE W 2022 ROKU:



Il. 5. Płyta nagrobna Josepha Niepalli, fot. Marek Łuczak



Il. 6. Płyta nagrobna Otto Radkego, fot. Marek Łuczak

Niepalla Joseph (1865–1928), dolna lewa część płyty z bazaltu, odnaleziona w marcu 2022 roku; inskrypcja: .oseph.. / * 5. 1. 186. / † 1. 11. 1928 / Was Gott tut das [ist] / wohlgetan; Joseph Niepalla urodził się 5 stycznia 1865 roku w Wilhelmsberg Kreis Oppeln. Był robotnikiem i mieszkał w Mierzynie (Möhrigen). Około 1894 roku ożenił się z kucharką Ulrike Schwancke (ur. 20 marca 1872 roku w Karlinie (Körlin), zm. 25 sierpnia 1930 roku w Szpitalu Okręgowym w Gołęczynie). Mieli dzieci: Annę Ulrike Josephine (ur. 29 lipca 1895 roku, zm. 30 marca 1896 roku), Marthę Idę Wilhelmine (ur. 25 lutego 1897 roku, zm. 31 lipca 1897 roku), Mathilde Idę Auguste (ur. 28 marca 1898 roku, 24 stycznia 1924 roku wyszła za mąż za Waltera Alberta Ericha Hermanna Bügego), Hermanna Ernsta Alberta (ur. 22 października 1900 roku, 29 kwietnia 1922 roku ożenił się z Metą Anną Valentin) oraz Annę Bertę Else (ur. 5 października 1908 roku, zm. 8 grudnia 1909 roku). Joseph Niepalla zmarł 1 listopada 1928 roku w Szpitalu Okręgowym w Gołęczynie.

Radke Wilhelmine Auguste z d. Diedrich (1835–1907), **Radke Otto** (1873–1907), środkowa część płyty z bazaltu, zachowana w dwóch fragmentach, odnaleziona w marcu 2022 roku; inskrypcja: ... / Diedri[ch] / ...10. 8. 183. / ...8. 19... / ...1873, / ...1907 / [Die Todesstunde] schlug zu früh / [doch Gott der Herr] bestimmte sie; Wilhelmine Diedrich urodziła się 10 sierpnia 1835 roku w Kurowie (Curow). Była córką właściciela gospodarstwa Johanna Davida Diedricha i Regine Diedrich z d. Schossow. Wilehlmine wyszła za mąż za Augusta Radkego z Kurowa, ale mieszkała w Ustowie w domu August Weißenberg. Mieli syna Otto Radkego Wilhelmine Radke zmarła 23 sierpnia 1907 roku w Ustowie, pochowano ją z synem oraz wraz z mężem i rodzicami na cmentarzu w Kurowie; Otto Radke urodził się 3 listopada 1873 roku w Kurowie, był synem gospodarza Augusta Radkego i Wilhelmine Auguste z d. Diedrich. Otto nie był żonaty. Zmarł 6 stycznia 1907 roku w Kurowie.



Il. 7. Płyta nagrobna Anny Sophie Wilhelmine Rubbert i Friedricha Wilhelma Rubberta, fot. Marek Łuczak

Rubbert Anna Sophie Wilhelmine z d. Gollnow (1860–1918), **Rubbert Friedrich Wilhelm Ferdinand** (1858–1936), fragment środkowej części płyty, odnaleziony podczas prac ewidencyjnych 22 maja 2022 roku; inskrypcja: *[F]rau u... / [Wilhel]mine Ru... / [g]eb. Gollnow / 28. 11. 18... / Nun aber bleibt Glaube, / Hoffnung, Liebe, diese drei, / aber die Liebe ist die grösste unter ihnen*⁷; Anna Sophie Wilhelmine Gollnow była córką restauratora Christiana Gollnowa i Wilhelmine z d. Bröcker z Wołczkowa. Dnia 17 listopada 1887 roku w Grzecznicy (Armenheide) wyszła za mąż za Friedricha Wilhelma Ferdinanda Rubberta (1858–1936). Mieli dzieci: Williego Gustava Maxa (ur. 5 września 1888 roku, zm. 16 czerwca 1890 roku), Hermanna Otto Juliusa (ur. 28 marca 1890 roku, 21 lipca 1926 roku ożenił się z Elsą Alną Helene Gaude), Williego Paula Ericha (ur. 20 grudnia 1891 roku, zm. 23 grudnia

1898 roku), Elisabeth Friedę Marthę (ur. 11 kwietnia 1894 roku, 16 czerwca 1926 roku wyszła za mąż za Maxa Hermanna Lebrechta Fromma) oraz Emmę Marthę Friede (ur. 9 czerwca 1895 roku, 12 października 1922 roku wyszła za mąż za Ernsta Waltera Richarda Malbranca). Wilhelmine zmarła 22 maja 1936 roku w Wołczkowie; Friedrich Wilhelm Ferdinand Rubbert urodził się w Neuhaus Kreis Randow, był synem Carla Ludwiga Rubberta i Marie Christine Franziski Rubbert z d. Hondorf. W 1887 roku ożenił się z Wilhelmine Gollnow (1860–1918). Był handlarzem mleka i mieszkał (1936) w domu syna Hermanna, który był restauratorem w Wołczkowie. Zmarł 22 maja 1936 roku w Wołczkowie.

⁷ Biblia, Pierwszy List do Koryntian 13, 13.

W trakcie dalszych prac, kolejny z mieszkańców wskazał miejsce, gdzie zakopano nagrobki z Odry, odnalezione przez dzieci w 2009 roku. Nagrobki zostały wydobyte i złożone razem z pozostałymi obiektami wydobytymi z Odry w latach 2022–2023. Były to również nagrobki i fragmenty płyt nagrobnych mieszkańców powiatu polickiego, nie pochodzące z cmentarza w Jasienicy, należące m.in. do Dorothei Louise Rambow z d. Tornow, urodzonej 20 sierpnia 1828 roku w Buku (Boeck), córki właściciela gospodarstwa Christoph'a Tornowa i Christine Tornow z d. Duchow z Buku. Luise wyszła za mąż za gospodarza Christiana Rambowa (1825–1903) z Grzepnicy (Armenheide), gdzie zmarła 20 października 1903 roku. Znalezione również krzyż z piaskowca Augusta Wendta, właściciela gospodarstwa z Wąwelnicy (Wamlitz), urodzonego 22 czerwca 1822 roku, męża Friederike z d. Bröcker, zmarłego 31 stycznia 1883 roku w Wąwelnicy oraz płytę z piaskowca Carla Barske (urodzonego 18 grudnia 1845 roku i zmarłego 4 lipca 1901 roku). Jedyny odnaleziony nagrobek, prawdopodobnie pochodzący z cmentarza w Jasienicy, to nagrobek dziecka Maxa Michaelisa, urodzonego 29 sierpnia 1875 roku i zmarłego 5 kwietnia 1876 roku.

RYZIKO BŁĘDU PRZY IDENTYFIKACJI NAGROBKÓW

Prace historyczne na cmentarzach i próby datowania obiektów wiążą się z dużym ryzykiem błędu. Wystarczy przyjęcie błędnego założenia. Gdyby oprzeć się na utrwalonych przez mieszkańców przekazach, że nagrobki z cmentarza przy ul. Jana Kazimierza w Jasienicy wrzucono do Odry, to teoria ta nie znalazłaby żadnych oponentów. Jest to najbliższy cmentarz (z okresu XIX–XX wieku) od miejsca ich odnalezienia, oddalony o 3,2 km. Od cmentarza do Odry prowadzi prawie prosta droga wzdłuż Kanału Jasienickiego, a sam okres funkcjonowania cmentarza również jest zbieżny z okresem wytworzenia nagrobków wyławianych w Odrze.

Pierwszy błąd, który można byłoby popełnić, dotyczyłby chronologii powstania cmentarza. W przypadku braku informacji w materiałach źródłowych i planach wyznacznikami funkcjonowania cmentarza są daty najstarszego i najmłodszego nagrobka. W tym przypadku, gdy żaden z nagrobków nie pochodził z Jasienicy, doszłoby do pomyłki.

Kolejny błąd byłoby pokłosiem fałszywych założeń, według których przypisano by szczerkowane nazwiska do faktycznych mieszkańców Jasienicy, zmieniając na podstawie danych z nagrobków daty ich urodzin. Innymi słowy, osoba z mniejszym doświadczeniem, bazując na obszernym materiale, popełniłaby wiele błędów, prowadzących do przekłamań historycznych.

W przyszłości akcje „ratowania” nagrobków prowadzone przez urzędy konserwatorskie i grupy społeczników muszą być prowadzone równoległe z badaniami proveniencyjnymi i biograficznymi zmarłych. W innym przypadku dojdzie do błędów i niewłaściwych interpretacji historycznych. Nagrobki odnajdywane na terenie miasta nie zawsze pochodzą z najbliższego cmentarza. Gdy więc przewieziemy nagrobek na najbliższy cmentarz, bez ustalenia miejsca zamieszkania osób i przynależności do gminy kościelnej, jeszcze bardziej uwiarygodnimy błędną teorię co do jego pochodzenia. Migracje i przemieszczenia nagrobków stanowią w miastach duży problem, zwłaszcza w ujęciu badań historycznych cmentarzy i chronologii ich powstawania.

nadkom. dr Marek Łuczak – oficer policji, doktor historii, ekspert od odzyskiwania dzieł sztuki, autor około 60 książek o historii i zabytkach Szczecina i Pomorza Zachodniego, katalogów strat zabytków oraz licznych artykułów z dziedziny historii sztuki i karno-prawnej ochrony zabytków. W policji od 1999 roku, służy w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Od 2007 roku koordynator wojewódzki do spraw przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom i dziedzictwu narodowemu. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, brązowym medalem Gloria Artis, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę, srebrnym oraz złotym Gryfem Zachodniopomorskim, medalem Glogera oraz Medalem za Zasługi dla Miasta Szczecina.

